

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 91 (520)

Łódź środa 2 kwietnia 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Czy Don Juan przyjmie ofertę?

Francisco ogłosił monarchię proklamując siebie samego głową państwa

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Madrytu: Przemawiając w nocy z poniedziałku na wtorek przez radio z okazji 8-iej rocznicy zakończenia wojny domowej w Hiszpanii, gen. Franco oświadczył, że w parlamencie złożona została ustawa, w myśl której Hiszpania ma stać się „państwem katolickim i socjalnym”, oraz KRÓLESTWEM, na którego czele, jako głowa państwa staną na razie sam Franco.

Projekt ustawy stwierdza, że Franco zastrzega sobie prawo mianowania w dawnej chwili osoby swego następcy.

Ustawa zawiera następujące postanowienia: Art. 1. Zjednoczona politycznie Hiszpania jest państwem katolickim i socjalnym o ustroju królestwa. Na czele państwa staje Franco, Art. 2. Rada królestwa, która będzie pomagała szefowi państwa w doniosłych sprawach, a na której czele stać będzie przewodniczący Korteżów, składa się z następujących członków: prymas Hiszpanii lub najwybitniejszy arcybiskup, szef sztabu generalnego, lub jeden z najstarszych ranga generałów, przewodniczący rady państwa, przewodniczący sądu najwyższego, przewodniczący Instytutu Hiszpańskiego itd. Art. 3. W razie zgonu szefa państwa, lub jego niezdolności sprawowania władzy, na czele państwa zostanie powołana osoba krwi królewskiej, odpowiadająca wymogom prawa, która po desygnowaniu przez radę regencyjną i rząd, be-

dzie musiała uzyskać co najmniej 2/3 głosów w Korteżach. O ile nie można będzie znaleźć osoby, odpowiadającej tym warunkom, mianowany zostanie regent, który powinien się cieszyć odpowiednim prestiżem i poparciem narodu. Art. 4. Szefem państwa w charakterze króla lub regenta może być jedynie osoba płci męskiej, w wieku lat co najmniej 30, Hiszpan i katolik. Art. 5. Zasadnicze prawa narodu będą następujące: statut Hiszpanów, karta pracy, prawo konstytucyjne Korteżów, prawo o referendum, prawo sukcesji. Do ich zmiany lub zastąpienia innymi prawami konieczna jest uchwała absolutnej większości

Korteżów, jak również referendum narodu.

W swym przemówieniu Franco podkreślił, że powyższa ustawa nie stanowi żadnej zmiany obecnej polityki. W Madrycie panuje wrażenie, że ustawa ta uzależnia przyszłość całkowicie od gen. Franco, podobnie jak to było w przeszłości. W ustawie nie ma wzmianki o tym, czy Franco stając się głową państwa, pozostanie również szefem rządu. Zatrzymuje on tytuł „Caudillo”.

Wydaje się nieprawdopodobne, by 33-letni pretendent do tronu hiszpańskiego Don Juan zgodził się na przyjęcie postanowienia ustawy, że

przyszły król miałby składać przysięgę na wierność zasadniczym prawom obecnego państwa.

W Lizbonie bawił tej nocy podsekretarz stanu Bianco, ażeby poinformować Don Juana o treści ustawy.

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Genewy agencja France Presse, wśród hiszpańskich kół monarchistycznych w Szwajcarii zapanowało żywe oburzenie na wiadomość o nowym posunięciu gen. Franco.

Przyjmując niby ideę monarchistyczną a jednocześnie stając się szefem państwa, gen. Franco — jak oświadczyli też koła — lekceważy całą historię swego kraju, usiłując przekreślić jednym pociągnięciem

pióra hiszpańskie tradycje monarchistyczne. W swej bezgranicznej pysze tyran ten chce zmonopolizować na swą osobistą korzyść aspiracje narodu hiszpańskiego. Monarchiści hiszpańscy twierdzą, że Don Juan nigdy nie zechce skompromitować się przyjęciem oferty Franco. Pragnie on natomiast dla Hiszpanii ustroju na wzór monarchii brytyjskiej.

LONDYN (PAP). W związku z ostateczną deklaracją gen. Franco, rzecznik Foreign Office stwierdził, że stosunki pomiędzy Wielką Brytanią, a Hiszpanią faszystowską pozostaną złe dopóty, dopóki Franco będzie u władzy.

OSTATNIA DROGA BOHATERA

W pogrzebie gen. Świerczewskiego udział wzięli: Prezydent R. P., Sejm, Rząd, generalicja i korpus dyplomatyczny

WARSZAWA PAP. Wczoraj Warszawa i cała Polska żegnały po raz ostatni śp. gen. broni Karola Świerczewskiego, wiceministra Obrony Narodowej, wodza II Armii Wojska Polskiego, sławnego generała „Waltera”.

Przy trumnie w Centralnym Domu Oficerskim pełnili od rana straż honorową generałowie, wyżsi oficerowie W. P., Dąbrowszczyca, delegacje stronnictw politycznych i wojskowe delegacje armii radzieckiej i Hiszpanii republikańskiej.

O godzinie 13-tej przybywa Marsz. Żymierski w towarzystwie generała Spychalskiego.

O godz. 13.30 przybywa Prezydent Bolesław Bierut i udaje się bezpośrednio do trumny, przy której trwa dłuższa chwila w milczeniu. Wraz z Prezydentem przybyli: prem. Cyrankiewicz, Marszałek Kowalski, wicemarszałek Szwabe, wicepremierzy Korczycki i Zambrowski.

KONDUKT RUSZA

Dziekan generalny W. P. ks. płk. Warchałowski odprawia modły żałobne. Marsz. Żymierski, generałowie Spychalski, Korczycki, Jaroszewicz, wicepremier Gomułka, minister Minc, gen. Zawadzki i gen. Popławski wynoszą na ramionach trumnę i umieszczają ją

na lawecie działa. Kompania honorowa prezentuje broń. Orkiestra gra marsza żałobnego. Kondukt żałobny wolno rusza. Za pocztami sztandarowymi postępuje batalion piechoty i szwadron przyboczny Prezydenta R. P. Dalej niesą wieńce, a wśród nich wieńiec od Prezydenta R. P. i premiera, od armii radzieckiej, Jugosławii, Hiszpanii i setki innych. Z kolei oficerowie niesą ordery bojowe. Za trumną kroczy Prezydent Bierut, rodzina Zmarłego, marszałek Żymierski, Sejm, rząd, delegacja KC PPR, korpus dyplomatyczny, attaches wojskowi, delegacje zagraniczne, Dąbrowszczyca i generalicja.

POSMIERTNA DEKORACJA
Ulice, którymi ciągnie kondukt

Wallace żąda od ONZ

realnych posunięć w dziedzinie rozbrojenia świata

NOWY JORK (PAP). — Na zebraniu publicznym zorga-

żalobny, zalegają tłumy mieszkańców Warszawy. Plac Zwycięstwa udekorowany flagami narodowymi, przepasanymi krepą. Przed grobem Nieznanego Żołnierza ustawiony jest, okryty żałobnym kirem, katafalk. Generałowie zdejmują trumnę z lawety i przenoszą ją na katafalk.

Następuje uroczysty moment dekoracji pośmiertnej śp. Generała Świerczewskiego Krzyżem Virtuti Militari I-szej Klasy. Orkiestra gra hymn narodowy. Dekoracji dokonuje osobiście Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

HOLD WOJSKA POLSKIEGO

Na trybunę wchodzi Marszałek Żymierski, który w krótkim żo-

(Dalszy ciąg na str. 2ej)

Nasze stanowisko

Dlaczego działalność i wypowiedzi wielu stosunkowo przywódców partii działających w Niemczech są przedmiotem naszej krytyki i poważnego niepokoju? Co jest przyczyną, że ciągle alarmujemy polskie społeczeństwo i opinię świata, wskazując na nowe zarzewie niepokoju? Nikt nie przypuści, że kieruje nami nienawiść, wynikająca z tragicznych doświadczeń okupacyjnych. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że to uczucie nie może kierować decyzjami politycznymi. Po prostu pragniemy przewidywać, chcemy zabezpieczyć naszą przyszłość narodową, nie możemy bowiem powtórnie dopuścić do tego wszystkiego, co przeżywalimy przez 6 lat okupacji.

Że nasze obecne wypowiedzi w sprawie niemieckiej są słuszne i że właściwie nawiązują przyczynę naszego niepokoju — wskazują deklaracje niektórych przywódców niemieckich partii. Treść i ton tych mów, wygłaszanych na wiecach i zebraniach, wzbudza muszą poważne zastrzeżenia, choćby tylko dlatego, że zmierzają one do pielęgnowania nastrojów odwetowych. Niemal nie zdarza się, aby pisano czy mówiono w Niemczech o tym, co z tego zrobił hitlerizm, w jakim stopniu zawinił naród niemiecki... Co czynić należy, aby osiągnąć pokój i możliwość zgodnego współżycia z innymi narodami? Jakże przedsięwziąć środki, zmierzające do wytepienia hitleryzmu, do właściwego wychowania młodzieży.

Rachuby nowych kandydatów na wodzów idą w kierunku wykorzystywania rozdziewików między mocarstwami. Przy każdej okazji brzmia groźne słowa o krzywdzie niemieckiej. Schuhmacher np. oświadcza, że robotnicy niemieccy nie są skłonni do biernego poddawania się losowi. Nadszedł czas — mówią patetycznie politycy niemieccy — kiedy należy przekazać narodowi niemieckiemu całkowitą władzę. Podejmuje się masowy wysiłek zwalczania postanowień poczdamskich. Krytyce podlega przebieg konferencji moskiewskiej. O nasze Ziemie Odzyskane zapowiadają Niemcy nieprzerwaną walkę.

To wszystko wskazuje, że większość partii niemieckich działa w atmosferze odwetu, że nasza czujność musi być ciągła i powszechna.

POWÓDŹ



Mimo, że woda opada łudzie saper skie śpieszą bez przerwy z pomocą.

POGRZEB GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO

„Kule faszystów powaliły nam generała,
ale nie powalały wolności”

(Dokończenie ze str. 1-iej)

mierskim przemówieniu zobrazował życie generała Świerczewskiego, poświęcone sprawie Polski i ludu pracującego, podkreślając dwie zasadnicze cechy Zmarłego jako żołnierza: ogromną odwagę i głęboką niezachwianą wiarę w zwycięstwo idei wolności i postępu nad faszyzmem.

„Zegnam Cię Generale — zakończył Marszałek — stary towarzyszu broni, w imieniu Wojska Polskiego. Spój spokojnie w ziemi warszawskiej, w ziemi wolnego narodu. Zginąłeś tak, jak żyłeś — w walce. Cześć Ci i chwala, bo wiernie służyłeś sprawie ludu pracującego”.

W imieniu Sejmu Ustawodawczego zegnał generała Marszałek Kowalski.

TOW. PREMIER ZEGNA BOHATERA

Skości na żałobnej trybunie stanął premier Cyrankiewicz. — General Świerczewski był generałem świadomej walki — mówił Premier, był współtwórcą tych waszyńskich procesów, które polegają na walce. Nie czekał na jakieś mechaniczne, samoczynne procesy postępu. Gdy spały jeszcze oficjalne sztaby generalne on już walczył na szerokim międzynarodowym froncie walki z faszyzmem, z wrogami naszej wolności.

Gdy ktoś z polskich uczniów będzie się pytał, co to znaczy praktycznie hasło? „Za waszą i naszą wolność?” — to odpowiemy mu: „to znaczy Karol Świerczewski, dziecko warszawskiej Woli, żołnierz rewolucji, generał „Walter” z czerwonej Hiszpanii, dowódca II Armii Polskiej, pogromca hitlerowskiego okupanta, dzieło polskiego ludu”. Jego życie mówi, że są narody i państwa, które swoją wolność opierają na zwycięskim pochodzie ku wolności każdego narodu. Takim narodem jest naród polski. Bohaterem naszego narodu jest Karol Świerczewski. Kula faszystów jest zemstą międzynarodowego faszyz-

mu, resztek tego faszyzmu. Te kule powaliły nam generała — kończy Premier — ale te kule już nie powalają wolności, nie zagrażają Rzeczypospolitej. Zabezpieczenie tego zwycięstwa oddał generał Świerczewski w ręce swoich towarzyszy, robotarzy, w ręce obu partii robotniczych, w ręce całego polskiego narodu”.

W imieniu Komitetu Centralnego PPR złożył hołd zmarłemu wicepremier Gomułka.

W imieniu armii radzieckiej zegnał zmarłego gen. Trubnikow, w imieniu armii republikańskiej Hiszpanii — generał Modesto, w imieniu Zw. Dąbrowszczaków wiceminister plk. Szyr.

DEFILADA PRZED TRUMNĄ
Po przemówieniach, generałowie przenoszą trumnę na udekorowany wojskowy samochód ciężarowy.

Rozlega się warkot werbli i

przed trumną rozpoczyna się defilada. Chylą się sztandary pułków Wojska Polskiego, sztandary bratniej partii robotniczych PPS i PPR, sztandary załóg fabrycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Samochód z trumną zwolna rusza, na wojskowy omentarz na Powązkach.

NA CMENTARZU

Wzdłuż ulicy Cmentarnej prezentuje broń kompania honorowa Wojska Polskiego, łopocą chorągwie.

Przy dźwiękach marsza żałobnego — odbywa ś. p. gen. Świerczewski swą ostatnią drogę, niesiony na ramionach przez współtowarzyszy broni.

Przy huku salw honorowych trumna ze zwłokami ś. p. gen. Karola Świerczewskiego, bohatera walk o Odrę i Nysę, niestrudzonego bojownika o wolność Hiszpanii — złożona zostaje do grobu.

List Dolores Ibarruri z okazji zgonu gen. „Waltera”

WARSZAWA (obsł. wł.) — Słynna bojowniczka o wolność Hiszpanii, Dolores Ibarruri (La Passionaria) nadesłała do Związku Dąbrowszczaków list, w którym m. in. pisze:

„Padł bohater. Zginął wasz Świerczewski, nasz Walter, wierny syn ludu polskiego, honorowy obywatel nieugiętej Hiszpanii.”

Walka się nie skończyła. Brońcie wolności Polski, jak niegdys broniliście wolności Hiszpanii. Droga, którą postępujecie krok za krokiem i dzień za dniem, pełna jest trudności i strat. Ale zwycięstwo będzie wasze. Polska pozostanie demokratyczna, bo idzie ona ciągle naprzód, nie oglądając się wstecz, patrzy w przyszłość, która jej da pokój, wolność i dobrobyt.

Żołnierze brygady Dąbrowskiej! Ludu polski! Podzielam wasz ból i smutek. Pomściecie waszego wodza, wzmacniając szeregi demokracji, wzmacniając wolność Polski. Mylą się ci, którzy sądzą, że bandyckim terrorem mogą zawrócić wstecz historię narodu. Polska dokonała wyboru swojego losu, wolnego i demokratycznego. I na tej drodze trudnej i ciężkiej,

zroszonej krwią najlepszych, każda mogiła jest dla przyszłych pokoleń płomiennym znakiem wysiłku i poświęceń dzisiejszego pokolenia, które walczy, aby otworzyć jasne i wolne perspektywy ojczyźnie i ludowi polskiemu”.

Alarm powodziowy odwołany

Wody z zalanych obszarów opadają

WARSZAWA (PAP). — Kulminacja powodzi minęła na obszarze całego kraju, wszystkie rzeki wolne od lodu i stany wód opadają.

Alarm powodziowy odwołany na terenie całego państwa z wyjątkiem powiatów: gorzkiego, skwirczyńskiego, chojeńskiego, grójńskiego i nowogardzkiego, w których niebezpieczeństwo też nie jest jeszcze całkowicie usunięte. W Sanoku uratowany.

Sekcja techniczna głównego komitetu przeciwpowodziowego oraz referat powodziowy MK, odwołuje stan alarmowy.

POZNAN (PAP). — Na odcinku górny i środkowy rzeki Warty, woda nadal bardzo powoli opada.

Rzeka jest wolna od lodów, płynie pojedynczo kra. Wczorajszej nocy trwała uporczywa obrona mostów drogowych i kolejowych w Kostrzynie. Najgroźniej przedstawia się sytuacja na kanale Umgi, gdzie nastąpiło zablokowanie lodów. Sytuację opanował saperzy, rozsypując lód i przepuszczając zator pod mostami. Mosty uratowane.

W górnym i środkowym odcinku, Noteci, woda zaczęła po-

woli opadać. Przy ujściu jej lód nadal stoi, co powoduje spiętrzenie wody, która przelewa się przez wały letnie. Saperzy kruszą powolnie lód. Most na rzece na razie nie zagrożo-

ny i da się go prawdopodobnie utrzymać.

Rzeka Odra na odcinku od ujścia Warty aż do 730 km. wolna od lodu, płynie pojedynczo kra.

Złota odznaka

Odbudowy Warszawy dla prez. Bieruta

Naczelną Rada Odbudowy m. st. Warszawy, w uznaniu wielkich zasług ob. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta w dziele przywrócenia Warszawie stołeczności oraz w odbudowie stolicy, uchwaliła nadać ob. Prezydentowi

wi Rzeczypospolitej złotą Odznakę Odbudowy Warszawy. Powstaniem z miejsc i hucznymi oklaskami, zebrani dali wyraz swej wdzięczności dla Prezydenta Bieruta za Jego wielki wkład w dzieło odbudowy Stolicy.

W Moskwie debatują nad reparacjami i problemami ekonomicznymi

MOSKWA (PAP). — Wtorkowe obrady rady ministrów spraw zagranicznych odbyły się w ściślejszym gronie. Ze strony radzieckiej obecni byli Molotow, Wyżynski i marsz. Sokołowski. Ze strony brytyjskiej Bevin, Strang, Ipatcz, ze strony amerykańskiej — Marshall, Murphy oraz ambasador Stanów Zjed. w Moskwie Smith, ze strony francuskiej — Bidault i Alhand.

Ministrowie omówili zagadnienia ekonomiczne i sprawy reparacji.

Ożywiona dyskusja toczyła się nad sprawą ustalenia poziomu produkcji przemysłowej. Żadne uchwały nie zapadły.

Posiedzenie trwało zaledwie 3 kwadransy.

Następne posiedzenie odbędzie się w dniu 2 kwietnia br.

Żołądek „über alles”!

Robotnicy niemieccy organizują strajki

BERLIN (PAP). — Delegaci związków zw. górników, spotykają się w drodze do celu zastanowienia się, czy górnicy w Zagłębiu Ruhry powinni rozpocząć strajk generalny na znak protestu przeciwko brakowi żywności. Strajk objąłby 300 tysięcy górników i 170 kopalni.

Górnicy skarżą się, że jakkolwiek oni sami otrzymują dostateczną ilość żywności, to jednak rodziny ich mają tylko racje „zwykłych Niemców” i muszą występować w kolejkach przed sklepami, nie mając pieniędzy, czy otrzymują chleb. Ewentualny strajk byłby pierwszym od 1933 roku.

Również robotnicy elektrowni w Kolonii zastanawiają się nad

rozpoczęciem strajku na znak protestu przeciwko brakowi żywności.

BERLIN (PAP). We wtorek 12.000 Niemców demonstrowało przed gmachem opery w Duisburgu, na znak protestu przeciwko brakowi żywności. W mieście rozpoczęła się strajk generalny. Tramwaje były nieczynne. Jednocześnie odbyła się wielka demonstracja w Hamburgu. Demonstranci nieśli transparenty z napisami: „Jesteśmy głodni”.

Niemieckie związki zawodowe nakazały wszystkim robotnikom w Hamburgu i w Dortmundzie porzucić pracę na znak protestu przeciwko brakowi żywności i opał.

Bunt na Madagaskarze

Tubylcy zaatakowali garnizon francuski

PARYŻ (PAP). — Według ogłoszonych tu wiadomości, bunt tubylców na Madagaskarze osiągnął we wtorek rano punkt kulminacyjny. Posiłki francuskie udały się do zagrożonych punktów samolotami. Rozruchy rozpoczęły się w poniedziałek wieczorem atakiem

na garnizon francuski w Moramanga. 20 członków garnizonu zabiło w walce wręcz, w tym 8 francuskich oficerów.

Powstaniem kieruje grupa separatystyczna „Ruch Odrodzenia Madagaskaru”, która dąży do niepodległości w ramach unii francuskiej.

Mają dość tułaczki

Żydzi z obozów pragną dostać się do Palestyny

BERLIN (PAP). Amerykańskie władze okupacyjne uzyskały informacje, że przywódcy 150 tysięcy Żydów w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech planują wiosną r. przedostać się nielegalnie drogą legalną. Są oni niezadowoleni z niewielkich kwot imigracyjnych, wynoszących miesięcznie 700 i 750 wiz dla obu stref zachodnich — brytyjskiej i amerykańskiej.

Centralny Komitet Żydowski w Niemczech podzielił się na dwie grupy. Jedną z nich popiera nielegalna imigracja, podczas, gdy druga wypowiada się za demonstracjami protestu w celu zwrócenia uwagi świata na ponurą sytuację. W ubiegłym tygodniu urządzono zebranie protestacyjne, na których domagano się zmniejszenia kwoty imigracyjnej. — Większość Żydów nie chce spędzić następnej zimy w Niemczech.

Faszyzm odradza się we Włoszech

Nietylko w Niemczech, ale i we Włoszech mnożą się wystąpienia, zwiastujące, że faszyzm nie przestał istnieć i gotuje się do rozgrywk.

Robotnicy włoscy protestują przeciw tym objawom i organizują manifestacje.

B. partyzanci zakładają „Ko-

mitety Obrony Republiki”.

Protesty i próby oporu zwolenników republiki i demokracji powinny być poparte silniejszymi, niż dotąd autorytetami i ławnymi wystąpieniami władz republikańskich włoskich i czynników Centrali Międzynarodowej.

Dziś plenum MRN

(t) Dziś wieczorem odbędzie się plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi.

Na porządku obrad znajdzie się szereg pilnych spraw bieżących, a m. in. kwestia uregulowania uposażeń pracowników samorządowych.

Sesja budżetowa MRN odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu.

W baru słowach

W dniu 21 marca minister spraw zagranicznych ZSRR Molotow odbył rozmowę z wybitnym przywódcą partii republikańskiej USA — Haroldem Stassenem.

W pokoju hotelowym w Ciudad Victoria w Meksyku w pobliżu granicy USA, miejscowy inspektor policyjny zastrzelił redaktora naczelnego dziennika „El Mundo” Vicente Villasana. Motywy tego zabójstwa nie są znane.

PREZENTY AMERYKANSKIE

NASZ felieton

Business, niepodległość i współpraca gospodarcza

Zbierają plon

Jesteśmy po ostatniej wojnie zubożali. Elementarne braki niemal w każdej dziedzinie życia wystraszają naszą wrażliwość na dostatek i dosyt tych narodów, które w czasie wojny nie straciły — przeciwnie — zdołały powiększyć swój potencjał gospodarczy. W Stanach Zjednoczonych np. najubożsi i najbardziej upośledzeni w stosunku do innych — Murzyni zarabiają jednak na stosunkowo żnośnie życie. Przeciwnie Murzyn zarabia więcej niż robotnik niejednego kraju europejskiego. (Odrodzenie Nr 8). Do stolicy dolarowego businessu jeżdżą wszyscy po pożyczki. USA dla celów imperialistycznych może pozwolić sobie na sięgający setek milionów dolarów „podarunek“ dla Turcji. Stany Zjednoczone pragną zagarnąć dla siebie te ośrodki wpływów i znaczenia przemysłowego, jakie posiadały przed wojną Niemcy, Włochy i Japonia.

WSPÓLPRACA GOSPODARCZA I ZALEŻNOŚĆ

Fakty powyższe nabierają specjalnej wymowy w obliczu sporów międzynarodowych i w obliczu... naszych potrzeb. Większość narodów europejskich gospodarczymi reformami ustrojowymi przeciwstawia się jednostronnemu narzucaniu przez ten kraj swoich wpływów. Nie znaczy to jednocześnie, aby istniały kraje, które wyrzekałyby się współpracy gospodarczej z U. S. A. Ale jakież istnieć może dziś zabezpieczenie przed agresją kapitalistyczną, jeżeli nie nacjonalizacja głównych ośrodków wytwórczych?

Każdego kapitalistę francuskiego, polskiego (gdyby on istniał) można dziś kupić za pomocą odpowiednio udzielnionych pożyczek. W takich warunkach większe ośrodki przemysłu w stosunkowo niedługim czasie mogłyby znaleźć się w obcych rękach. Wiemy z okresu przedwojennego, czym kończą się rządy obcych kapitalistów w jakimś kraju. Niepodległość jest wówczas ładnie brzmiącym sło-

wem o znaczeniu wyłącznie symbolicznym.

PRZEDSTAWICIEL KONCERNU URZĘDNIK PAŃSTWOWY

I dlatego jedynie reformy ustrojowe, oddające na własność całemu narodowi główne ośrodki wytwórczości, zabezpieczają dziś to, co nazywamy niepodległością, a najbardziej patriotyczne są te partie i stronnictwa, które wesprzeć chcą władzę na całym narodzie jako posiadacza, a nie na sprzedającej warstwie kapitalistów. Kiedy bowiem odcięta jest możliwość kapitalistycznej penetracji obcych wpływów, a bankier amerykański nie rozmawia z przedstawicielem koncernu czy trustu, ale z urzędnikiem państwowym specjalnie w tym celu delegowanym — wówczas sytuacja jest zupełnie inna.

Trudno przesądzać jednostronnie i sprowadzać dziś poczynania postępowych rządów wyłącznie do tego problemu. Pamiętać jednak musimy, że wspomniana okoliczność jest dziś poważnym motorem, który radykalizuje nie tylko

robotników, ale chłopstwo i stosunkowo dużą część drobnomieszczactwa.

ULUDA CYFR

W takich warunkach uludą są twierdzenia oparte na astronomicznych cyfrach statystycznych, dotyczących wydajności przemysłu amerykańskiego. Prowadzą one najczęściej do uogólnień tego typu: — problemy gospodarcze rozwiązane zostały na taką miarę, że każdy człowiek mógłby być bogaczem.

Istotnie, w niektórych dziedzinach produkcji cyfry te są imponujące. Podobno 100 ludzi w pięciu cegielniach najnowszej typu może produkować cegły na potrzeby całej USA. Zbudowanie samochodu wymaga 90 godzin pracy zamiast poprzednio 1290 itd. itd. (Życie gospodarcze Nr 10—11).

Czy jednak te osiągnięcia techniczne mogą być dostępne tym krajom, które oddadzą się pod wpływy amerykańskie. Czy zdołały one zresztą rozwiązać zagadnienie bezrobocia, poziomu bytu

człowieka pracy w samej Ameryce? Oczywiście, nie. Znajdują się one bowiem w ręku kilku miliardów, którzy zabezpieczyli się przepisami patentowymi. Tempo produkcji towarów nie jest w warunkach amerykańskich regulowane potrzebami ogółu, ale wyłącznie prywatnego posiadacza. Jeżeli bożyszcze kapitalistyczne — zysk będzie wymagało niszczenia „nadmiaru“ towarów, zamknięcie kilku fabryk poto, aby uzyskać wyższe ceny — posiadacz amerykański uczyni to bez najmniejszego wahania.

Państwa zniszczone wojną zabiegają o pomoc i pożyczki. Są one jednak świadome następstwa całkowitego podporządkowania się wpływom kapitalistów amerykańskich. I dlatego — nie rezygnując z pożyczek — muszą one — jeżeli chcą zachować suwerenność państwową — dbać w pierwszej mierze o uruchomienie własnych sił produkcyjnych, opartych na społecznych formach gospodarowania.

Antoni Pokorski

Wszędzie tam, gdzie pojawił się Niemcy w czasie wojny, przystępowali oni do wywierania odpowiedniego wpływu na ziemiach okupowanych przy pomocy najpotworniejszych metod. W pierwszym rzędzie starali się za wszelką cenę wywołanie najniższe instryktory metów społecznych, kłórnipowali życie gospodarcze, tolerowali i rozwijali przez kłupstwo i łapownictwa. W ten sposób zdołali zgrupować dookoła siebie szumowiny i element przestępczy, który z chęcią brudnego zysku dawał się używać do wszystkich, haniebnych czynności.

Wojna się skończyła, ale Niemcy teraz zaczynają na własnej drodze skórze odczuwać skutki swoich szaleńczych metod, które zesześcieliły na ziemiach czasowo przez siebie podbitych narodów. Jak wiadomo, na terenie Zagłębia Ruhry wybuchły ostatnio strajki, podczas których robotnicy niemieccy domagali się podwyższenia ich stopy życiowej. Abstrahujemy już od tego, że przez cały czas trwania rządów hitlerowskich, Niemcy nie próbowali i tej broni w walce o byt, ale nas interesuje inne zagadnienie. Mianowicie to, co mówią Niemcy sami o sobie.

Komentator radia hamburskiego stwierdza, że strajki osiągnęły zamierzony cel. Ponieważ transporty żywnościowe kierowane do innych dzielnic, przeznaczone będą obecnie dla strajkujących robotników. Zostało również zapowiedziane zwiększenie dostaw żywności w Ameryki (gdzie bardzo się litują nad strajkującymi Niemcami) oraz usprawnienie aparatu rozdzielczego. Ale nie to jest najważniejsze w tej sprawie. Chodzi o szczegóły bardziej interesujące.

Ten sam komentator niemiecki stwierdza, że masowe strajki, które teraz mają miejsce w Niemczech, są dowodem KRYZYSU MORALNEGO. Trzeba bowiem bezstronnie stwierdzić że w Niemczech nastąpił całkowity BRAK WZAJEMNEGO ZAUFANIA, ZATRACENIE ZASAD ETYCZNYCH I MORALNYCH, POCZUCIA PORZĄDKU i wszystkiego, co należy do życia społecznego. Hasło — „patrz, byś sam miał dobrze“ stało się dewizą dnia, którą wyznaje każdy członek narodu panów. Najlepszym tego dowodem są KRADZIEŻE węgla, tolerowane nawet przez władzę. PRZEKUPSTWO, ŁAPOWNICTWO, NIELEGALNY HANDEL, NADUŻYCIA w rozdziale żywności, FAŁSZOWANE dokumenty urzędowych, podrabianie asygnał żywnościowych i całkowita demoralizacja życia publicznego.

A tymczasem żadna z organizacji politycznych, społecznych czy nawet religijnych nie podejmuje najmniejszych wysiłków, by podnieść moralność społeczeństwa i przywrócić dyscyplinę społeczną. Tak mówią sami Niemcy. W tym wypadku trzeba im wierzyć. Nie lubią nigdy prześlaskiwania ujemnych cech, jeśli dotyczą ich własnego plemienia. Dzisiaj podnoszą krzyk rozpacz. Chcą, aby w ciągu krótkiego czasu przedstawiona została na inne tory ich mentalność.

Wszystko to, co przysgotowywali dla drugich, mści się na nich obecnie. To ci sami ludzie, którzy przez długie lata uprawiali nie tylko bezkarnie oszustwa, ale jeszcze byli do tego procederu przez swoje wiedze zachęcani, praktykują te same metody we własnym kraju. Skartowaciśle charakteru, pozbawione jakiegokolwiek przesłanek etycznych, nie mają możliwości działania w krajach, z których ich przepędzono, siłą zameł i stwarzała bagan we własnym kraju. Posilone przez system hitlerowski ziarno kiełkuje swobodnie na niemieckiej ziemi.

WIK.

Z frontu masowej akcji prasowej

Przeszło 100 tys. kuponów znajduje się już w obiegu

Akcja masowego rozprzestrzeniania prasy socjalistycznej nabiera coraz bardziej na sile. Na pływają zgłoszenia, przybywają przedstawiciele komitetów partyjnych po odbiór kuponów. Na zebraniach członkowskich wyłaniają się komisje prasowe, które natychmiast przystępują do pracy. W wielu dzielnicach podzieleno już rejony, poszczególni towarzysze mają wyznaczony odcinki bloków i fabryk. Dokładnie obliczają swoje moż-

liwości i czas, który poświęcają akcji propagandowej. Ponieważ zwrotów wydanych kuponów nie przyjmuje się, wszystkie ośrodki czynią skrupulatne obliczenia. Towarzysze zdają sobie sprawę z ważności i celowości przeprowadzanej propagandy prasy socjalistycznej.

Wojewódzki Komitet OMTUR podjął 20 dnia wczorajszym 30,000 kuponów, które w drodze organizacyjnej przekazał poszczególnym swoim oddzia-

łom prowincjonalnym i kołom młodzieżowym w Łodzi. Młodzież socjalistyczna, najmłodsza awangarda PPS jutrzejszy trzon ideowy naszych szeregów, nie zawiedzie pokładanej w niej nadziei. Wzięli się do pracy z zapałem i dobrą wolą. Dzielnica PPS Zielona podjęła 10,000 kuponów, dzielnica Czerwona 6,500 a wysunięta na peryferiach miasta dzielnica Nowe Złotno 1,000 kuponów. Komitet partyjny w Bełchatowie, odebrał 500 kuponów.

Wszędzie wro praca. Każdy ośrodek pracy partyjnej czy młodzieżowej chce słusznie wykazać się odpowiednim wkładem i wynikami swojej pracy. Już dzisiaj można stwierdzić z całą pewnością, że nasza akcja propagandowa daleko przekroczy wyznaczone sobie zadania. W pierwszych dniach akcji przekroczona została liczba gazet, którymi pragnęliśmy zamknąć swój dorobek w dziedzinie poszerzenia bazy czytelnictwa socjalistycznego.

Jest to dowód, że wiele możemy w tym kierunku zdziałać, i nikt nie może i nie powinien od tego obowiązku się uchylać. Prasa socjalistyczna jest najlepszym WSKAŹNIKIEM I WYKŁADNIKIEM wpływów PPS w masach robotniczych. Komu na tych wpływach zależy, kto chce je ugruntuować i poszerzyć, ten spełnia poważny obowiązek w masowej akcji prasowej w ciągu bieżącego miesiąca.

„Panorama Raclawicka“ znajdzie pomieszczenie we Wrocławiu

Słynna lwowska „Panorama Raclawicka“ przewieziona została — jak wiadomo — do Wrocławia. Niestety, brak pomieszczenia i funduszy uniemożliwia do tej pory udostępnienie Panoramy dla publiczności.

W związku z tym rozpoczęto we Wrocławiu publiczną zbior-

kę funduszy na cele Panoramy. Zarząd miasta Wrocławia ofiarował na ten cel 500,000 zł. Dalsze zbiórki publiczne przyniosły do tej pory kwotę 338,000 zł. Łącznie zebrano zatem dotąd kwotę 1 milion 337,000 zł. Dalsze ofiary na ten cel napływają. (L)

DZIŚ I JUTRO

składamy kupony premiowe „Kuriera Popularnego“

Nasza Wielkanocna Akcja Premiowa została zakończona. Wczoraj zamieściliśmy ostatni kupon, uprawniający do wzięcia udziału w losowaniu wartościowych premii. Dziś drukujemy kupon za-

stępny, którym można uzupełnić jakikolwiek z brakujących kuponów.

Obok drukujemy kartę ewidencyjną, którą wszyscy biorący udział w konkursie winni wyciąć, dokład-

Wielkanocna Akcja Premiowa „KURIERA POPULARNEGO“		Nr. _____
Nazwisko i imię: _____		
Adres: _____		
Zawód: _____		
„KURIER POPULARNY“ Wielkanocna Akcja Premiowa		Los Nr. _____
Nazwisko i imię: _____		
Adres: _____		

Wielkanocna Akcja Premiowa „KURIERA POPULARNEGO“ Kupon zastępczy

Tuszyniek - balsamem dla płuc

W sanatorium przeciwgruźliczym Ubezpieczalni Społecznej

Gruźlica jest jedną z tych chorób społecznych, które najbardziej trapią biedotę miejską — robotników i pracowników. Jedną z podstawowych metod leczenia tej choroby jest leczenie klimatyczne. Dlatego też racjonalna walka z gruźlicą polega przede wszystkim na tworzeniu sieci sanatoriów, położonych w najzdrowszych miejscowościach, daleko od dy mu fabrycznego i pyłu wielkich miast. W odległości 18 kilometrów od Łodzi, między Rzgowem a Tuszynem znajdują się wspaniałe rezerwy leśne. Tam też Ubezpieczalnia Społeczna założyła przed wielu laty sanatorium dla płucno chorych.

PRZED KILKUNASTU LATY I DZIŚ

Byłem w Tuszynku, o ile się nie mylę w 1928 r., kiedy to właśnie poświęcony był pierwszy pawilon sanatorium, z inicjatywy ówczesnego N. dyrektora Ubezpieczalni inż. Lucjana Szustra. Kiedy wczoraj znów znalazłem się w Tuszynku, mogłem dopiero skonstatować, że jakim rozmachem sanatorium rozbudowało się na przestrzeni tych minionych kilkunastu lat. Miast jednego pawilonu oczom moim przedstawiło się niemal całe miasteczko szpitalne ze wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami, z wyłożonymi kostką ulicami i chodnikami, pięknymi czystymi pawilonami i leżalniami, kuchnią — fabryką, mechaniczną pralnią, własnym gospodarstwem rolnym itp.

700 OSÓB WRACA DO ZDROWIA

Budowa Tuszynka rozłożona była na szereg lat. Wzniesiono oprócz domów mieszkalnych dla personelu stale tam przebywającego, 4 wielkie pawilony: dla dzieci, dla młodocianych, dla kobiet i dla mężczyzn. Pawilony te obliczone są na 700 osób, z czego Łódź korzysta stale z 500 miejsc, a resztą dysponuje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, kierujący do Tuszynka chorych z innych Ubezpieczalni w Polsce.

Dyrektor Tuszynka dr. Zalewski opowiada nam o problemach sanatoryjnych. Zasadniczo gruźlik, zakwalifikowany do leczenia sanatoryjnego, winien tam przebywać dwa miesiące, ale najczęściej pobyt ten jest przedłużany, gdyż każdy człowiek pracy ma prawo do korzystania z ubezpieczenia chorobowego przez 26 tygodni, a członkowie jego rodziny przez 13 tygodni.

SPOSOBY LECZENIA

Sanatorium w Tuszynku posiada wszelkie możliwości leczenia swych pacjentów. Stosowane jest t. zw. leczenie zachowawcze i leczenie chirurgiczne. W leczeniu zachowawczym największą rolę odgrywa klimat, a więc leżakowanie i

GENERALNY ATAK

do wrót Fortuny zapowiedziany jest na 11-go kwietnia br., albowiem tego dnia rozpoczyna się ciągnięcie IV-ej klasy 49-ej loterii. Celem ataku będzie tym razem 16.000 wygranych na sumę przeszło 57 milionów złotych, z których żadna nie jest do pogardzenia, choć każdy ze współzawodników wolałby zdobyć jedną z 55-ciu wygranych po sto tysięcy, a jeszcze chętniej jedną z 10-ciu po pół miliona, nie mówiąc już o głównej wygranej, która jest MILION. Kto chce wziąć udział w tym ataku, winien pamiętać, że ostatni termin odnowienia losu upływa 8 kwietnia.

odpoczynek, regularny tryb życia i dobre pożywienie chorego. Leczenie chirurgiczne obejmuje zabiegi, a więc zakładanie odmy i przepalanie zrostów. Ponieważ Tuszyniek posiada aparaturę rentgenowską i nowoczesną salę operacyjną, będzie tam można stosować wszystkie metody leczenia chirurgicznego, nie wyłączając terakoplastyki.

TROSKA O „WYCHOWANIE” CHOREGO

Jednocześnie w sanatorium wdraża się chorego do racjonalnego życia i wpaja mu elementarne zasady higieny oso-

bistej i higieny społecznej. Tu maczy mu się, że wobec masowego charakteru gruźlicy trudno odizolować płucno chorych do czasu, kiedy przestanie prątkować, uczy go się jak ma kasać, do czego są spluwaczki i zaleca, by zaopatrzyl się we własne naczynia do jedzenia oddzielne ręczniki itp. Najważniejszą jednak jest rzeczą, aby chorego racjonalnie i dużo wyczerpywał. Niestety nawet do werandowania często trzeba zmuszać chorych. Nie rozumieją oni, że nie wolno im ciężko pracować, pić itp.

Z tą bolączką walczą stale lekarze - społecznicy i pielę-

niarze - ideowcy, bowiem nawet chorym z otwartą gruźlicą, suchotnikom, pochodzącym z różnych przecież środowisk, trzeba o elementarnych rzeczach wielokrotnie mówić, aby trafiły do ich przekonania.

Na tym polu robi się w Tuszynku bodaj najwięcej. Od tego jest regulamin, dlatego współpracują z personelem samorządy chorych, rozwijające na miejscu działalność oświatowo-kulturalną.

Sanatorium w Tuszynku — to poważna pozycja w akcji przeciwgruźliczej, prowadzonej na terenie Łodzi.

S. G.

Wyrok na aferzystę

Młodkowski skazany został na 5 lat więzienia

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie Jerzego Młodkowskiego, oskarżonego o pobieranie łapówek od przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w trakcie kontroli skarbowych.

Wyrokiem Sądu Młodkowski został skazany na 5 lat więzienia z jednoczesną utratą praw obywatelskich i honorowych. 350 tys. zł. znajdujących się w aktach sprawy, oraz obca waluta, którą Młodkowski złożył na ręce prokuratora w czasie przesłuchania, podlegają konfiskacie. Poza tym skazany został na zapłacenie kosztów procesu, jak również opłaty sądowej.

W uzasadnieniu wyroku sąd podaje, że na wymiar kary wpłynęła przede wszystkim ustawa o amnestii, na mocy której poważna grupa przestępców uległa zredukowaniu, inne natomiast zostały zmniejszone do połowy.

Na złagodzenie wyroku wpłynęły również okoliczności łagodzące jak szczerze przyznanie się do winy, zwrot 350 tys. prokuratorowi w czasie przesłucha-

nia oraz zwrot 200 tys. zł. łapówki, przyjętej od przemysłowca warszawskiego w chwili aresztowania Szawary. Sąd wyszedł z założenia, że Młodkowski, był tylko narzędziem w rękach Szawary, który kierował całą akcją, wydając mu tylko polecenia. Sprawa rozpa-

trywana była w trybie zwyczajnym, a nie doraźnym jak należało traktować tego rodzaju przestępstwa. Sprawę rozpatrywano w trybie zwykłym na wniosek prokuratora, zbyt wiele było bowiem okoliczności, które wymagały dokładnego dochodzenia i śledztwa.

Lekkomyślność czy niedbalstwo

Dwa wypadki zatrucia w warszawskiej fabryce

W fabryce „Rygawar” przy ul. Gocławskiej w Warszawie, zdarzyły się dwa wypadki zatrucia wyziewami ołowianymi.

W sobotę, dnia 29-go, uległy zatruciu 4-ro tlenkiem ołowiu dwie robotnice. Wypadek ten

zlekceważono i w poniedziałek dnia 31 marca, zatruto się nowych 7 osób.

Milicja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia winnych i pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

Zgierz w akcji prasowej

Wczoraj wieczorem odbyło się w Zgierzu w lokalu partyjnym zebranie aktyw PPS, na którym omówione zostały sprawy zorganizowania akcji prasowej na tuł. terenie. Naradzie przewodniczył prezydent miasta, tow. Ostrowski, a referaty wygłosili przybyli z Łodzi tow. Karaczewski, Karbowiak, oraz przedstawiciel Adm. naszego wyd. tow. mjr. Marczak.

W ożywionej dyskusji zabierał głos szereg mówców, dając wyraz głębokiej sympatii dla prasy socjalistycznej, przy czym wszyscy obecni oświadczyli natychmiastową gotowość podjęcia energicznej akcji dla kolportażu prasy PPS-owskiej w dn. 1 Maja.

Z atmosfery, panującej na naradzie widać było wyraźnie że towarzysze zgierzcy zamierzają się poważnie ubiegać o sztandar Prasy Socjalistycznej, przeznaczony dla naj-

aktywniejszego środowiska partyjne go.

POLAK-DEGENERAT

znęcał się nad swymi rodakami w niemieckim obozie

(a) Angielskie władze okupacyjne wydały Polsce nową serię zbrodni rzy wojennych. Na szczególną uwagę zasługuje Kaczyska Stanisław, Polak urodzony w Niemczech w 1914 r. — z zawodu kucharz, który w czasie mobilizacji uchylił się od służby w wojsku niemieckim i „został wysłany do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen.

W r. 1942 Kaczyska, przeniesiony do Grossrosen, awansuje na „Lagermeistera” i rozpoczyna swą karierę przesładowcy więźniów. Bestialstwo jego — jak wynika z

zeznań świadków — przechodziło wszelkie wyobrażenia. W r. 1944 przeniesiony do Halbau, dokąd przy bywały transporty powstańców warszawskich, Kaczyska stworzył tam dla nich istne piekło. Bicie kijem więźniów należało do jego codziennych zwyczajów. Kaczyska zmuszał więźniów do wchodzenia do beczki z wodą, następnie kazał im kłaść się na ziemi na przeciw paru godzin podczas 15 stopniowego mrozu, po czym odbywał z nimi ćwiczenia rozkazując im maszerować wprost na druty obozu. Z chwilą zatrzymania się przy drutach strażnicy strzelali do więźniów. Kaczyska i wtedy jeszcze zagłębym drutem jątrzył rany więźniów.

Życie partyjne PPS

Koło przy Składnicy Eksportowej CT ul. Tymienieckiego 5 — godz. 16 — tow. Zawieja Jan.

Koło przy firmie „Buhle” ul. Hipoteeczna 7-9 godz. 14 — tow. Włodarski Zygmunt.

Koło pracown. Taboru Mechanicznego ul. Al. 1 Maja 124 — godz. 16. tow. Czernik Kazimierz.

Komitet Miejsc. Konstancyń ul. 11 Listopada 48, godz. 18 — tow. mgr Stachowiak Adam.

W dniu dzisiejszym Komitet Dzielnic „Zielona” ul. Południowa 65, o godz. 18 zwoleło zebranie Sekretarzy. Przewodniczących i Skarbników Kół fabrycznych oraz Przewodniczących Rad Zakładowych. Obecność wymienionych obowiązkowa.

Komitet Dzielnic „Śródmieście-Prawa” wzywa wszystkich tow.tow. członków Dzielnic do zgłoszenia się w Sekretariacie ul. Andrzeja Struga 46 w godz. od 8 do 19: środa 2.4 rb. — wt. I. J. K. L. czwartek 3.4 rb. — wt. L. M. N. O. piątek 4.4 rb. — wt. R. P. S. T. sobota 5.4 rb. — wt. U. W. Z. Z.

W dniu dzisiejszym o godz. 13 na na terenie Monopoli Tytoniowego, ul. Kopernika 62, odbędzie się uroczyste wręczenie 200 legitymacji członka PPS Koła Monopoli Tytoniowego, przynależnego do Dzielnic „Śródmieście-Prawa”.

APEL PCK

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Łodzi zwraca się do swych członków i sympatyków z gorącym apelem o składanie ofiar w naturze i gotówce na rzecz ofiar katastrofalnej powodzi.

Polski Czerwony Krzyż stanął w pierwszych szeregach ratowniczych obok jednostek Wojska Polskiego. Niezależnie od akcji ratowniczej Polski Czerwony Krzyż pośpieszył i z pomocą materialną ludności pozabawionej dachu i mienia. Na terenie województwa łódzkiego nie mamy na szczęście tylu ofiar i dlatego nasza pomoc musi dotrzeć tam, gdzie rozmiary powodzi są naprawdę olbrzymie, mianowicie wzdłuż Wisły i Odry.

Wszelkie ofiary złożone na ten cel zostaną przesłane do Centralnego Komitetu Pomocy Powodźnikom z zaznaczeniem, że jest to dar wielkiej rodziny PCK dla ofiar klęski żywiołowej.

Liczne ofiary w gotówce i w naturze wpłynęły już do nas zarówno od Kół M. PCK jak i naszych sympatyków.

Ofiary przyjmuje biuro PCK., parter, pokój 4, codziennie od 8—15.

Wielki sukces

Ewy Bandrowskiej-Turskiej w Jugosławii

Entuzjastyczne przyjęcie, z jakim ze strony czynników rządowych, sfer artystycznych i szerokiej kół publiczności spotkały się występy Ewy Bandrowskiej-Turskiej w Jugosławii, było spowodowane zarówno uznaniem dla jej wielkiego talentu, jak i chęcią zmanifestowania przyjaźni łączącej oba kraje.

Pierwszy reprezentacyjny koncert, poświęcony częściowo muzyce włoskiej i francuskiej, częściowo słowiańskiej, odbył się w Belgradzie. Na koncercie oboczny był Prezydent Związku

Republik Jugosławii — Rybar. Licznie reprezentowany był korpus dyplomatyczny.

Akademia w TPŻ

Zarząd Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Łodzi urządza w dniu 3 bm. o godzinie 18-ej w sali Oddziału Grodzkiego Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza przy ulicy Piotrkowskiej 97, uroczystą akademię ku czci Generała Broni Karola Świerczewskiego.

NOWINY Czy już LITERACKIE zaprenumerowałeś...

Szlachetna inicjatywa szwajcarskiego pedagoga

WIOSKA SIEROT

Najmłodsze ofiary wojny znalazły opiekę w Szwajcarii

Ze szlachetną inicjatywą wy...

je się narodami (dzieci polskie...

Nie znaczy to, aby w życiu...

W Trogen, tak bowiem naz...

SZLACHETNY EKSPERYMENT

Koncepcja prof. Corti, wyo...

ATMOSFERA BRATERSTWA

Drugą charakterystyczną c...

uczestnikach francuskiego r...

Niektóre z nich, to mali bo...

Gdy przybył do wioski i py...

PIERWSI PRZYBYSZE

W chwili obecnej zamieszka...

Jako pierwsze — przybyli...

Wybuch wulkanu w Islandii

Kłęby dymu zasłoniły całkowicie słońce

Agencja Reutersa donosi, że...

Wulkan Hekla, położony o...

niósł się olbrzymi słup dymu...

Jak donoszą z wysp, położ...

i zniszczenie. W przeraźli...

UZNANIE SZWAJCARÓW

Pomysł międzynarodowej wio...

Walka z przemytnikami w USA

Marynarze francuscy skazani na więzienie

Sąd federalny w Nowym Jor...

do Stanów Zjednoczonych...

Rzekomo marynarze francu...

UWAGA, ZAKŁADY PRACY!

Rejonowa Centrala Aproprowi...

ODGŁOSY ZE SWIATA

Sędziowie do więzienia

PODCZAS wywiadu prasowego...

Sędziowie — zdaniem Bernar...

Na poparciu swej tezy o braku...

— Bez względu na to, kiedy to...

Taniec pszczół

DR. SCHMIEDER z Uniwersyte...

Jedno z doświadczeń, na mocy...

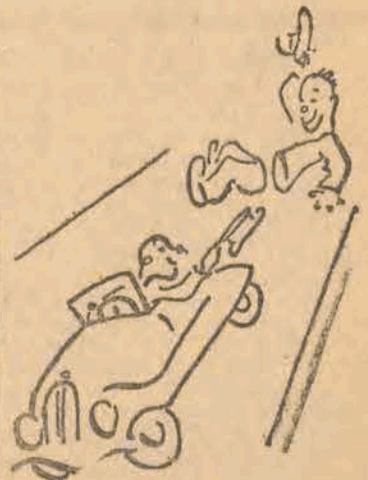
Prima Aprilis

W dniu wczorajszym od wczes...

kiego getta. Dopytywano się o...

Wszystkie te wiadomości były...

WSRÓD GENTELMANÓW



Niemniej wiadomość o ujawnie...

Book advertisement for 'WIEDZA' series, listing titles and prices.

22-gi żłobek na terenie Łodzi

Matki, zatrudnione w PMS, mogą spokojnie oddawać się swej pracy

Przy Państwowym Monopolu Spirytusowym w Łodzi w tych dniach otwarto dawno oczekiwany przez pracowników żłobek dla niemowląt oraz dziecięciniec dla dzieci w wieku od półtora roku do czterech lat. Na terenie monopolu przy ul. Rokicińskiej zdale od budynków fabrycznych stoi niewielki domek z czerwonej cegły, w głębi ogród — to właśnie dom dziecka.

W DNIU OTWARCIA

Kilka pokoiów, urządzone według najnowszych wymagań higieny, wypełnia dziecięcy szczebiot. Niektóre z nich zakłopotane chowają się pod kątami lub płaczą. Wystraszyły się wielkim zgromadzeniem obcych ludzi. Przedstawiciele Inspektoratu Pracy, Ligii Kobiet, Związku Zawodowego, kół fabrycznych PPS i PPR i dyrekcji PMS — zebrali się, ażeby wziąć udział w uroczystym otwarciu i poświęceniu 22-go żłobka na terenie Łodzi. Goście — wszyscy w białych fartuchach — nie wolno bowiem wchodzić wprost z powietrza w zakurzonych ubraniach, należy dbać o zdrowie dzieci i nie wносить bakterii w czystą atmosferę domu.

Kilka okolicznościowych przemówień kończy oficjalne wystąpienie starszych.

WITAJCIE GOŚCIE MILI...

Mały czteroletni Januszek rozpoczyna uroczystość dziecięcą. Podciągając opadające spodnie i przestępując z nogi na nogę rozpoczyna recytację wierszyka „Witajcie goście mili...”. Wszyscy słuchają z uśmiechem, Januszek bowiem pomyliwszy się rozpoczyna od początku. Wreszcie z triumfalnym uśmiechem kończy swą deklamację. Inne dzieci pociągając nosem składają podziękowanie kierownicze ob. Kołdowskiej, wręczając jej wiązanek kwiatów, która chyba najwięcej włożyła pracy w zorganizowanie dziecięcin.

W sali do zabaw robi się tłoczno, dzieci rozbawione brakiem dyscypliny zaczynają harce. Zostawiamy je i przechodzimy do żłobka. Tu maleństwa zgodnym chórem rozpoczynają krzyk. Pielęgniarki zabawiają je, biegnąc od jednego żłobka do drugiego — nic nie pomaga. Lekarz nakazuje opusz-

czenie pokoju, żeby nie denerwować niemowląt.

DLUGO CZEKAŁIMY NA DZIECIŃCIEC...

PMS mimo, iż zatrudnia kilkaset pracowników, nie mógł wcześniej otworzyć żłobka i dziecięciniec. Brak funduszy nie pozwalał na to.

Dziś, wzruszone matki widząc, w jakich warunkach znajdują się ich dzieci, ze łzami w

oczach przypominają sobie czasy okupacji, kiedy zmuszane do całonocnej wyczerpującej pracy nie miały gdzie zostawić swych pociech.

W chwili obecnej w żłobku przygotowanym na 15 niemowląt, przebywa zaledwie 8. Znajdują się one pod opieką lekarza i wykwalifikowanych pielęgniarek.

Dzieciniec zgromadził w chwili obecnej już 16-ro maleństw,

które są tu należycie odżywiane, mają zapewniony odpoczynek i zabawy. Dużo uwagi poświęca się higienie osobistej dziecka.

Przyjemnie jest patrzeć na postęp uspołecznienia wielkich zakładów przemysłowych. Na zadowolone dzieci i uszczęśliwione matki, które mogą spokojnie pracować, wiedząc, że dzieci ich są w dobrych rękach. Ad.

Nikt nie odmówi ofiary

Dziś masowa zbiórka na rzecz powodzi

(t). W ramach akcji, przeprowadzanej w naszym mieście przez Obywatelski Komitet Nieśienia Pomocy Powodziom, w dniu dzisiejszym w Łodzi przeprowadzona zostanie wielka zbiórka na rzecz ofiar powodzi. Do zbiórki tej zmobilizowani do stali członkowie organizacji młodzieżowych ZHP, OM TUR, ZWM. Przyjmowana będzie gotówka, odzież, bielizna, obuwie, pościel, naczynia kuchenne itp. przedmioty, które przydad się mogą ofiarom katastrofalnej powodzi.

Należy spodziewać się, że młodzież zostanie wszystkie drzwi łódzkie otwarte, że nikt nie odmówi ofiary, aby przyczynić się do ulżenia ciężkiej doli współobywateli, których żywioł pozbawił dachu nad głową i całego mienia.

Wszystkie ofiary w gotówce czy w naturze będą wpisane dokładnie na listy, a następnie ofiarowane rzeczy przesłane zostaną na składnice. W tym celu Komitet Nieśienia Pomocy Powodziom zorganizował szereg punktów zbiorczych w różnych dzielnicach Łodzi, dokąd odzież, czy sprzęt domowy zostanie bez pośrednio od ofiarodawcy przemiesiony. Z punktów tych transporty rzeczy zostaną specjalny-

mi samochodami przewiezione do głównych składnic Komitetu, gdzie przez cały dzień jutrzejszy odbywać się będzie sortowanie i układanie w paczki. Transport darów obywateli

łódzkich zostanie jeszcze w bieżącym tygodniu przesłany na punkty wskazane przez główny komitet powodziowy, który szybko zajmie się rozdzielnictwem darów pomiędzy ofiary powodzi.

„Błyskawica“ ujawnił się wraz z wszystkimi swoimi ludźmi

(a) Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa informuje, że onegdaj ujawnił się „Błyskawica” — dca oddziału leśnego na terenie pow. wieluńskiego.

„Błyskawica” — Pabianiak Antoni zlikwidował swój oddział w sile ok. 30 ludzi, którzy ujawniali się stopniowo. Ostatnio wraz z dowódcą wyszło z podziemia 8 ludzi, któ-

rzy zdali 14 jednostek broni — karabiny maszynowe, automaty i pistolety.

CZAS LETNI

obowiązywać będzie od 3 maja

Rada Ministrów zatwierdziła stracji Publicznej i min. Komur na wniosek ministra Administracji zarządzenie o zmianie czasu z dniem 3 maja.

O godz. 2 po północy z 3 na 4 maja wprowadzony zostanie w Polsce oraz w całej Europie Środkowej — czas letni, to znaaczy zostanie cofnięty zegar o godzinę wstecz.

Czas letni obowiązywać będzie do nocy z 4 na 5 października r. b.

Słuchacze Technicum

protestują przeciw zbrodniom gen. Franco

Słuchacze Państwowego Technicum Włókienniczego w Łodzi, zebrani w dniu 29.3.47 r. na Walnym Zgromadzeniu, zgłosili protest w związku ze skazaniem na śmierć 9-ciu Przedstawicieli Demokratycznej Młodzieży Hiszpańskiej i wyrażili swe najgłębsze oburzenie wobec metod hitlerowskich, stosowanych przez faszystowski rząd, gen. Franco. W rezolucji swej słuchacze Technicum stwierdzili, że jako przed-

stawiciele demokratycznej młodzieży polskiej, całkowicie solidaryzują się z wywołanym ruchem Ludu Hiszpańskiego.

Jednocześnie słuchacze Państwowego Technicum Włókienniczego w Łodzi, uchwalili upoważnić swe zakłady pracy do potrącenia z pobieranych uposażeń kwot, w wysokości ustalonej na poszczególnych zakładach pracy, na akcję pomocy poszkodowanym przez powódź. Przeprowadzona zbiórka dorazna przyniosła na ten cel 7.340 zł.

Papierosy na kartki

Na karty żywnościowe z miesiąca kwietnia 1947 r. w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej oraz w budkach inwalidzkich, oznaczonych wywieszkami „P. M. T.” sprzedawane będą od dnia 1 b.n.

Papierosy „Wolność“ i „Bałtyk”
Kat. I na odcinek Nr. 30 i 31 po 100 sztuk papierosów.

„Wolność“ — 100 sztuk po 2 zł. za 1 sztukę.

„Bałtyk“ — 100 sztuk po 3 zł. za 1 sztukę.

Na karty żywnościowe „M.K.” (Ministerstwo Komunikacji) z m-cza kwietnia 1947 r.:

Kat. „M.K.” pracownicza na odcinek Nr. 3 i 4 po 100 sztuk papierosów.

„Wolność“ — 100 sztuk po 2 zł. za 1 sztukę.

„Bałtyk“ — 100 sztuk po 3 zł. za 1 sztukę.

Termin ważności odcinków Nr. 30 i 31 oraz 3 i 4 upływa dnia 30 kwietnia 1947 r.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót malarskich obowiązujących w ciągu okresu 6-ciu miesięcy od dnia zatwierdzenia cen przetargowych.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64 do godziny 12-ej, pokój nr. 5 do dnia 12 kwietnia 1947 roku, w kopercie należy zamknąć z napisem: „Oferta na roboty malarskie obowiązujące w ciągu okresu 6-ciu miesięcy od dnia zatwierdzenia cen przetargowych”.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymano w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr. 116 II piętro.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 5.000 należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego przy ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 1 kwietnia 1947 r.
Zarząd Miejski w Łodzi.

Jak to się dzieje?

(J) W kilku kinach łódzkich wprowadzono niedawno tytułem próby nowy system sprzedaży biletów, polegający na tym, że po odejściu od kasy — publiczność kierowana jest do poczekalni. System ten stworzony został po to, by sparaliżować spekulację biletami kinowymi. Inicjatywa można tylko przyklasnąć.

Nie jest jednakże tylko naszym spostrzeżeniem, że niejednokrotnie z biletami kinowymi dzieją się dalej co najmniej dziwne rzeczy. W naszym ciągu wystają przed kinami łódzkimi dziesiątki wyrostków, „pośredniczących” między kasą biletową, a faktycznym dwugodzinnej rozrywki obywatelom.

Spekulanci biletowi wystają po dziś dzień przed kinami, w których „kieruje się publiczność tylko do poczekalni...”. Przykro wprost jest stwierdzić, że fakt ten nie zawsze można tłumaczyć przedsiębiorczością spekulantów, która mogłaby polegać np. na sprytnym omińnięciu kontroli i wyjściu na ulicę cichaczem, w „toku...”. Może to się zdarzyć w „Wiśle”, „Bałtku” czy „Tęczy” — może, choć nie powinno. Ale możemy dla przykładu kino „Włókiennicz”, gdzie każdy kupując bilet jest wprost odcięty od świata krąjącym w niemiec-kim „Arbeitsamie”. Wyjście z biletem jest niemożliwe. Wyjście bowiem od kasy nazwałby nie ma. Więc proszę teraz wytłumaczyć, jak się to dzieje, że przed „Włókienniczem” spekulanci biletów tak samo, tylko może czasami bardziej dyskretnie, oferują swoje „usługi” i mają bilety do odsprzedaży?

Coś tu jest nie w porządku — i do póki tego czegoś się nie usunie — nie pomoże napewno wyświetlanie komunikatów, że „po odejściu od kasy publiczność kierowana będzie tylko do poczekalni — celem ukrócenia spekulacji biletami kinowymi”.

Kronika miejska Łodzi

z roku 1527 jest przygotowywana do druku

Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego w Łodzi liczy obecnie 416 członków.

Oddział wyłonił następującą komisję: Bibliograficzna, Społeczno - Gospodarcza i Dydaktyczna. W studium organizacji znajduje się sekcja Historii Kościoła.

Zarząd Oddziału przygotowuje obecnie do druku kronikę miejską Łodzi z 1527 r. pod redakcją Adama Stebelskiego oraz zbiera materiał do wznowionego wydawnictwa Towarzystwa — Rocznika Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Przetarg Publiczny

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót:

1. Montaż agregatu Nr 7 do wyboru pudełek Polskiego Monopolu Tytoniowego.
2. Montaż agregatu Nr 8 do wyrobów pudełek Polskiego Monopolu Tytoniowego.

Oferty należy składać oddzielnie na montaż każdego agregatu.

Bliższych informacji dotyczących wykonania robót udzielać będzie biuro techniczne Dyrekcji przy ul. Żeromskiego 52, codziennie od godziny 9-ej do 13-ej.

Wadium w wysokości 1% od sumy oferowanej należy wpłacić do B. G. K. Oddział Łódź na r-k Dyrekcji Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych na konto Nr 1120. Kwit o wpłaceniu wadium należy załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 kwietnia b. r. w biurze Dyrekcji w Łodzi, ul. Żeromskiego 52, o godz. 11-ej. W ofertach należy podać termin wykonania robót.

Oferty należy składać do skrzynki w biurze technicznym Dyrekcji przy ul. Żeromskiego 52, w zalakowanych kopertach z napisem „na remont agregatu Nr 7 i Nr 8 (oddzielnie).”

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta według własnego uznania, oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

(pap)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku szkolnym przy ul. Magistrackiej 21 w Łodzi.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój nr. 5 do dnia 16 kwietnia 1947 roku w kopercie należy zamknąć z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku szkolnym przy ul. Magistrackiej 21”.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu

otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr. 116 II piętro.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 35.000 należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego przy ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 31 marca 1947 r.
Zarząd Miejski w Łodzi.

SPORT

Ignacy Tłoczyński wygrywa

Nasze nadzieje przed Davis Cup.

Turniej tenisowy w Cromer zakończył się b. dużym sukcesem Tłoczyńskiego, który zajął pierwsze miejsce. Jak donosi „Przegląd Sportowy”, w półfinale Polak pokonał Rumuna—Hamburgera 6:2, 6:2. Jak mówi Tłoczyński, nie spodziewał się, aby Hamburger grał tak twardo. Rumun uprzednio wyeliminował Oliffa. W drugim półfinale Harper pokonał Fitta 6:3, 6:0.

W finale Tłoczyński wygrał z Harperem 6:1, 6:4.

— Był to mój najlepszy mecz rozegrany na terenie Anglii, mówi Tłoczyński.

Harper ubiegłego roku zdobył mistrzostwo Anglii, nie odając żadnemu ze swych kolegów seta.

W pierwszym secie Tłoczyński energicznie atakował, zdobywając kolejno cztery gemy, później przebieg gry 4:1, 5:1, 6:1. W drugim secie Polak prowadził 2:0, a Anglik wyrównał na 2:2, później 3:2, 3:3, 3:4, 4:4. Przy stanie 4:4 Tłoczyński ma 40:15, Anglik wyrównuje i ma trzy razy przewagę, mimo to Polak zdobywa gemę. W ostatnim gemie Tłoczyński przy stanie 40:15 wygrywa mecz.

W debłu Tłoczyński wraz z Czarnieckim przegrał do pary Harper, Bestock 4:6, 2:6.

Inne wyniki: półfinał singla panów Bostock—Halford 3:6, 6:4, 7:5. Curry—Gamon 9:7, 6:2. Finał Bostock—Curry 6:2, 6:4.

Debel panów Harper, Bostock (maż zwyciężczyni w singlu) — Oliff, Fritt 7:9, 1:6.

Nowa szatnia dla Anglików

Sekretarz generalny angielskiego związku tenisowego, Sallin, nadesłał do PZT pismo, w którym potwierdza termin 15—17 maja dla meczu o puchar Davisa w Krakowie.

Anglicy zapytują w piśmie o stan kortów, jakość piłek i inne szczegóły.

W związku z meczem tenisowym Anglia—Polska, który odbędzie się na stadionie Cracovii, zostanie on gruntownie doprowadzony do porządku. Szatnie będą zburzone, a wybudowane zostaną nowe, z nowoczesnymi urządzeniami.

Onegdaj specjalna komisja PZT z dyr. Żuram, odbyła wizję lokalną, po której zdecydowano przeprowadzić powyższe innowacje.

DZIAŁ OFICJALNY ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr. 3

Podaje się do wiadomości, że zgodnie z uchwałą WG i D z dnia 26.3.1946 r. zawody o mistrzostwo klasy A i B rozpoczynają się w dniu 13.4.1947 r.

1. Wyznacza się zaległe terminy I-iej rundy klasy A, jak następuje: Niedziela, 13.4.47.

Boisko Wi-Ma, godz. 11.00 RTS Widzew — TUR Łódź; godz. 9.00 — przedmecz rezerw.

Boisko Zjednoczone, godz. 11.00 Zjednoczona — Lechia Tomaszów Mazowiecki.

Boisko Piotrków, godz. 16.30 Concordia — Centr. Szk. Of. P. W.

Boisko Tomaszów, godz. 16.30 TUR Tomaszów — PTC Pabianice.

Niedziela, 20.4.47.

Boisko Wi-Ma, godz. 11.00 Widzew — Zjednoczone.

Boisko Wi-Ma, godz. 9.00 przedmecz rezerw.

Boisko Pabianice, godz. 11.00 PTC Pabianice — TUR Łódź.

Boisko Pabianice, godz. 9.00 — przedmecz rezerw.

Boisko Piotrków, godz. 16.30 Concordia — TUR Tomaszów Maz.

Poniedziałek, 26.5.47.

Boisko Tomaszów Maz. godz. 17.00 TUR Tomaszów Maz. — Centr. Szk. Of. P. W.

2. Wyznacza się zawody o mistrzostwo klasy A II rundy na rok 1946—47.

Niedziela, dnia 27.4.47.

Boisko Piotrków, godz. 16.30 Concordia — TUR Łódź.

Boisko Wi-Ma, godz. 11.00 Widzew — Lechia Tomaszów Maz.

Boisko Pabianice, godz. 11.00 PTC — Zjednoczone.

Boisko Pabianice godz. 9.00 — przedmecz rezerw.

Boisko LKS godz. 11.00 Centr. Szk. Of. — TUR Tomaszów Maz.

Niedziela, 4.5.47.

Boisko LKS, godz. 16.30 TUR Łódź — Widzew; godz. 14.30 przedmecz rezerw.

Boisko Tomaszów, godz. 16.30 Lechia Tomaszów — Zjednoczone.

Boisko Wi-Ma, godz. 11.00 Centr. Szk. Of. P. W. — PTC; godz. 9.00 przedmecz rezerw.

Boisko Tomaszów, godz. 11.00 TUR Tomaszów — Concordia.

3. Wyznacza się zawody o mistrzostwo klasy B I rundy na rok 1947.

GRUPA II

Sobota, 12.4.47.

Boisko Wi-Ma, godz. 16.30 Bieg — LKS Przebój; godz. 14.30 przedmecz rezerw.

Niedziela, 13.4.47.

Boisko Konstancynów, godz. 16.30 TUR Konst. — TUR Chojny.

Boisko Unia Skierniewice, godz. 16.30 ZKK Unia Skierniewice — Włókniarz Zgierz.

Niedziela, 20.4.47.

Boisko Zjednoczone, godz. 11.00 TUR Chojny — TUR Zgierz; godz. 9.00 przedmecz rezerw.

Boisko Zgierz, godz. 11.00 Włókniarz Zgierz — TUR Konstancynów.

Boisko Unia Skierniewice, godz. 16.30 ZKK Unia Skierniewice — Bieg.

GRUPA III

Niedziela, 13.4.47.

Boisko Zjednoczone, godz. 16.30 Skra Bałuty — ZKK Kuluski.

Boisko Skierniewice, godz. 16.30 TUR Skierniewice — Zryw Aleksandrów.

Niedziela, 20.4.47.

Boisko Zgierz, godz. 11.00 Boruta Zgierz — OSP Głowno.

Niedziela, 20.4.47.

Boisko Aleksandrów, godz. 16.30 Zryw Aleksandrów — Skra Bałuty.

Godz. 14.30 przedmecz rezerw.

Boisko Skierniewice, godz. 16.30 TUR Skierniewice — Boruta Zgierz.

Boisko Głowno, godz. 16.30 OSP Głowno — Tramwajarze Łódź.

GRUPA IV

Niedziela, 13.4.47.

Boisko PKS Pabianice, godz. 11.00 PKS Pab. — KS 6 Zd. Wola.

Boisko Karsznice, godz. 16.30 ZKK Karsznice — TUR Sieradz.

Boisko Zd. Wola, godz. 16.30 TUR Zd. Wola — Milicyjny KS Łódź.

Niedziela, 20.4.47.

Boisko Karsznice, godz. 16.30 ZKK Karsznice — PKS Pabianice.

Boisko Sieradz, godz. 16.30 TUR Sieradz — TUR Zd. Wola.

Boisko Wi-Ma, godz. 16.30 Milicyjny KS Łódź — Zryw Pabianice.

Drużyny wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów.

Dalszy ciąg kalendarzyka zostanie podany w następnych komunikatach.

Vade mecum sportowca

O powszednią kulturę fizyczną

W odniesieniu do jednostki sport ma wychowywać, pomnażać zdrowie i siły, wypełnić wolny czas, dać ambitnym jednostkom możliwość wyzycia się w szlachetnej walce i rekordzie.

W odniesieniu do potrzeb narodu i państwa sport ma być żywą propagandą zdrowia i siły wśród swolich i obcych, odrodzić i podnieść biologiczną wartość narodu, zdemokratyzować społeczeństwo, być pomocny w spędzaniu urlopów i wolnego od pracy zawodowej czasu, przyczynić się do podniesienia ogólnej kultury narodu.

W celach wychowania fizycznego obserwujemy wybitny akcent położony na proces wychowawczy i kształcący w celach sportu natomiast obok propagandy zdrowia i fizycznej, widzimy dowolne formy działania, zależne od zainteresowania jednostki.

Wszystkiego co wyżej powiedziano o wychowaniu fizycznym i sporcie nie należy bynajmniej rozumieć w ten sposób, że: np. wychowanie fizyczne kończy się na 13 sek. w biegu 100 mtr. i umiejętności przebiecia 100 km rowerem w 6 g., lub — że sport zaczyna się od 11,5 sek. na 100 m i 3 g. 30 min. 100 km rowerem.

Różnica między wychowaniem fizycznym a sportem leży w sferze duchowych nastawień, a nie w wynikach. Szeroki sport i wycieczny rodzą się w sposób naturalny z powszechnie uprawianego wychowania fizycznego.

CZYM JEST T. ZW. KULTURA FIZYCZNA?

Wychowanie fizyczne powszech-

nie polega i obowiązkowe przeznaczone jest w zasadzie dla młodzieży szkolnej.

Młodzież po ukończeniu szkoły winna wnieść w życie zamierzone do uprawiania specjalnych gałęzi wychowania fizycznego. Część jej zajmie sportami. A co mają uprawiać ludzie bez ambicji wyczynowych i ci, którzy z racji wieku i zdrowia nie mają szans wyzycia się w sporcie zawodniczym?

Ci powinni uprawiać formy ruchu pośrednie między wychowaniem fizycznym a sportem. To znaczy, winni się wyżywać w swobodnych ćwiczeniach (gry, turystyka, gimnastyka, wioślarka, wycieczki itp.) bez przymusu, w dobrowolnym współzawodnictwie bez widowni i oklaskujących trybun.

Formy wyżywania się ruchowego, coraz częściej spotykane i propagowane (por. akcje zorganizowanych wczasów pracowniczych i kluby robotnicze) określamy mianem kultury fizycznej.

Im więcej przybędzie naszemu krajowi zespołów miłośników ruchu, jako formy wyzycia się i odpoczynku; im częściej będą brały masowego uczestnictwa starszych i młodzieży w świąteczne i niedzielne popołudnia w pozamiejskich wy- cieczkach na plażowaniu, pływaniu i grach sportowych spędzonych; im liczniejsze będą grupy turystów-urlopowiczów w naszych górach, nad jeziorami, na rzekach — tym bliżej będziemy szczęśliwej chwili w życiu naszego narodu, kiedy będziemy mogli powiedzieć sobie, że mamy u siebie powszechną KULTURĘ FIZYCZNA.

Mistrzostwa Europy w zapasach

odbędą się w Pradze

Mistrzostwa Europy w zapasach, które odbędą się w dniach 11—15 kwietnia w Pradze zgromadzą 103 zawodników, reprezentujących 16 państw.

Pełne ekipy przysłała: Szwecja, Finlandia, Holandia, Włochy, Turcja, Belgia, Rumunia i Czechosłowacja. Francja i Grecja przysłały po 6 zawodników, Norwegia i Dania po czterech, a Luksemburg — dwu.

Jeśli prośba ZSRR do Międzynarodowej Federacji o przyjęcie została nie przychylnie załatwiona, to ekipa radziecka przyjedzie w pełnym składzie do Pragi Czeskiej i może poważnie zagrozić bezkonkurencyj-

nym dotychczas zawodnikom Turcji i krajów skandynawskich.

CZESI NIE PRZYJADĄ

Przykra niespodzianka spotkała Warszawę, która szykowała się do meczu z piłkarzami czeskimi 13-go kwietnia. Tymczasem Praga zawiadomiła, że nie dysponuje w tym czasie odpowiednią drużyną i ze swej strony proponuje przełożenie meczu na 11 maja.

Warszawianie z konieczności gotowi zgodzić się, o ile PZPN przeniesie terminy ich spotkań o Ligę z 11 maja na 13 kwietnia.

Ob. JENSZKE WIKTOROWI, zastępcy naczelnika Wydziału Personalnego, z powodu zgonu Ojca, wyrazi szczerą współczucia składają

PRACOWNICY WYDZIAŁU PERSONALNEGO ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI.



Ten przeklęty Grek zaciągnął ich daleko: dwa-dziesiąt godzin drogi! Zanim powoli przywłoka go do bulwaru, moznaby było uratować inne statki... Była połowa kwietnia. Niedługo ustali się piękna pogoda i nastanie martwy, letni sezon. Można już było liczyć jedynie na mgłę... Czasami na jakiś pożar...

Na „Cyklonie” broniono się przed nadzieją i życzeniem innym cierpienia... Pod tym względem panowała na statku pewna hipokryzja. Nie można było przecież, przy zbliżającej się burzy, krzyknąć z radości, jak dzikie ptaki, ożywione nadzieją zdobycia zabitych ryb. Było jednak powszechnie wiadomym, że ten bohaterki statek był potwornym okrętem, żyjącym z cudzego nieszczęścia. A przecież jeśli chodziło o życie, to ratowali je darmo i na własny koszt. Ale kosztowało to bardzo dużo i było bardzo niebezpieczne.

Renaud kazał sobie podać przez radio położenie

innych zagrożonych i uszkodzonych statków. Nie, działał na dwie strony było niepodobieństwem!... Podczas gdy Guedic odczytywał mozólnie swe komunikaty, bo ulewa rozmazała znaki jego kopiiowego ołówka, kapitanowi wydało się, że drugi oficer, przyklepiwszy nos do szyby, mrucał:

— Diabelskie zaproszenie!...

W odniesieniu do wezwań radiowych, było to tak idiotyczne, że Renaud zawołał:

— Co pan mówi, Tanguy?

Odpowiedział mu jakieś nieartykułowane rżenie, podobne do ochryplego szczeknięcia, jakie rzuca w stronę swego pogromcy dzikie zwierzę przed wskoczeniem na tabor. Wyrzucone było z piersi z takim samym gniewnym ruchem głowy. Guedic spojrzął na kapitana, który dał mu znak, by czytał dalej. Nie miał czasu, by zastanawiać się i starać się zrozumieć...

Zachowywali się w tej ciemnej kabinie, jak pijacy, chwytając się bezustannie na nogach, wciągając gwałtownie brzuchy i prostując biodra, to znów gnąc się nagle w kierunku, jak przy jakichś śmiesznych ćwiczeniach gimnastycznych. Przenikające przez szybę mętne światło uwidoczniało jedynie ich nosy, czoła, policzki i brody, podkreślając słaboki cień, skrywający resztę twarzy, tak, że wyglądali wszyscy jak myjacy się węglarze.

Wszedł Roer. W rękach trzymał termos z dobrze przykrytą pokrywą, na plecach dźwigał skrzynkę

o cynkowej pokrywie, której był pełnym dumy wynalazcą, a którą obecnie postawił ostrożnie na ziemi. Gdy otworzył ją, okazało się, że zawierała aluminiowe kubki i kanapki na miarę ludożerców.

— Do żłobu! — zawołał — Pozostaje akurat dość czasu, by najeść się, zanim zabierzemy się do roboty!

„Zabrać się do roboty!”... Nikogo nie zdziwił ten zwrot. Istotnie, dotychczas niczego jeszcze przecież nie dokonano...

IV.

Pierwszy spostrzegł dym angielskiego statku drugiego oficer, trwający wciąż na posterunku koło szyby. Była trzecia po południu. Wskazał go ruchem podbródka, i natychmiast kapitan podyktował w głośnik do kabiny radiotelegrafistów depeszę z podziękowaniem. Była to forma grzeczności, której nie zaniedbywano nigdy, przystępując do oficjalnego przejścia w opiekę uszkodzonego statku. Jednocześnie kazał zawiadomić o przybyciu holownika Aleksandrosa, którego nie było jeszcze widać. Prosił go o przygotowanie się do przyjęcia liny, o rozwiązanie łańcucha, celem uciepienia stalowego kabla, który przerzuci mu, gdy tylko znajdzie się w odpowiedniej odległości.

Dzień w Łodzi

Telefon codzienny
257 94

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28) Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zwierka 54), Lipca (Piotrkowska 193).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
(Jaracza 27)

Dziś, dnia 2 bm. o godz. 15 zamknięte przedstawienie „Kraikowaków i Górali”. Wszystkie bilety sprzedane dla Kuratorium Okr. Szkolnego Łódzkiego.

Passe-Partout nieważne.

Od czwartku, dnia 3 kwietnia do pierwszego święta tj. do dnia 6 bm. włącznie teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY TUR
11 Listopada 21

Dziś ostatni dzień przed przerwą świąteczną do pierwszego święta włącznie (tj. do dnia 6 bm.) świetna komedia obyczajowa, ukazująca w satyrycznym świetle moralność mieszczańską Wł. Perzyńskiego „Szczęście Franja”, w reżyserii Leona Pietraszkiewicza, dekoracjach i kostiumach Tadm. Kalińskiego. Udział biorą: Zofia Tymowska, Barbara Rachwalska, Bronisława Bronowska, Władysław Nawrocki, Jan Swiderski, Karol Leszczyński, Kazimierz Dejmak.

TEATR KAMERALNY D. 2.
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 — świetna sztuka amerykańska Williamsa „Szlakana menażeria” w znakomitym wykonaniu: Duszyński, Horecka, Jaroń i Mrozowska. Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosiński. Kasa czynna od 10 do 12. ej i od 15. ej, tel. 123-02.

TEATR „GONG”

Teatr „Gong” gra dziś i codziennie — „GOŁO, LECZ WESOŁO” w programie pełnym humoru, satyry i piosenki biorą udział: Romuald Gierasiński, Ahna Janowska, Złuta Kryniczanka, Zofia Wilczyńska, Darśki, Marlen i Szwajcer.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1.

Dziś i codziennie komedia Hennequina i Vebera p. t. „Pani prezosa” w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Janina Dracowska, Stefania Górńska, Stefania Grodzieńska, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witas. Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16. ej. Tel. 272-70.

TEATR MŁODZIEŻOWY I DZIECIECY „SZAROTKA”
Kopernika 16

Wschodnie widowisko w trzech aktach J. Warneckiego „Drogocenny naszyjnik” (12 godzin przygód). Codziennie przedstawienie zamknięte dla szkół, w niedziele i święta o godz. 11.30 przedstawienie otwarte dla publiczności.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Dziś w dalszym ciągu wspaniała operetka Lehara

„KRAINA UŚMIECHU”

z Michałem Ślaskim i J. Kędą w rolach głównych, w pozostałych rolach wystąpią: S. Piasecka, K. Kozela, K. Chorzewski, S. Bruskiwicz, A. Sawin, H. Łabuński i inni. Choreografia w układzie J. Ciesielskiego. Chór i orkiestra pod batutą Wł. Szczepańskiego, reżyseria B. Horski.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

RADIO

Program na środę, 2 kwietnia 1947 r.

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 8.40 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świetlic robotniczych. 12.35 Utwory P. Czajkowskiego. 13.00 Muzyka obiadowa. 13.40 „Alfabet muzyczny”. 14.00 — Skrzynka młodzieżowa. 14.10 Pogadanka aktualna. 14.15 Schubert — Symfonia Niedokończona. 15.00 Pogadanka dla dzieci starszych. 15.10 „Wędrownka z mikrofonem”. 15.20 Reportaż. 15.30 „Portrety dzisiejszy”. 15.40 Utwory wiolonczelowe. 16.00 Felieton p. t. „Problem Hoessa”. 16.10 Dziennik. 16.30 „Krzyżowej drogi śladem” — Aud. w wyk. Chóru Mieszanego im. Moniuszki i Chóru męskiego „Echo”. 16.55 — Skrzynka techniczna. 17.00 Aud. literacka. 17.10 Koncert Ork. Smyczkowej P. R. 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych”. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Koncert Wielkopostny. 18.30 „Nauka przy głośniku”. 19.00 Aud. dla wsi. 19.15 Pog. p. t. „Sposób do Komisji Amnestyjnej”. 19.25 „W trosce o dziecko robotnicze”. 19.30 Aud. Chopinowska. 20.00 Dziennik. 20.35 Aud. słowno-muzyczna. 21.10 „Wielkanoc w teatrze średniowiecznym” — szkic literacki. 21.25 „U naszych przyjaciół” — aud. sławnie - muzyczna. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy. 22.25 — Koncert solistów. 23.30 „Rozmowa z pisarzami”. 23.10 Ostat. wiadomości dziennika radiowego. 23.33 Koncert życzeń.

Kina

ADRIA Marszałka Stalina (Główna 1) — „Rywal Jego Królewskiej Mości”.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Marsylianka”.

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Kłauka słowicza”.

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Paweł i Gaweł”.

HEL (Legionów 2-4) — „Elvira Madigan”.

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Samotny żagiel”.

OŚWIATOWE II (Rzgowska 94). Nieczynne.

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Kobieta sama”.

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 74-76) — „Robert i Bertrand”.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Zdradziecka kula”.

ROMA (Rzgowska Nr. 86) — „Zakazane piosenki”.

REKORD (Rzgowska 2) — „Ona broni ojczyzn”.

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Paweł i Gaweł”.

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Nieustraszeni”.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „W okowach lodu”.

TECZA (Piotrkowska nr. 108) — „Robert i Bertrand”.

WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Rywal Jego Królewskiej Mości”.

WŁÓKNIARZ (Zawadzka 16) — „Bolek i Lolek”.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Ludzie i manekiny”.

ZACHĘTA (ul. Zgierska 26) — „Zakazane piosenki”.

Kino „Adria”, „Hel”, „Roma” „Tęcza” początek seansów: 16.30, 18.30, 20.30 niedziela 14.30.

Kino „Gdynia” pocz. seans.: 15, 17.30, 19.45, niedz. 12.30.

Kino „Styłow” pocz. seans. 15.30, 18, 20.30, niedziela 13-ta.

Pozostałe kina: 16, 18, 20, niedz. godz. 14-ta.

Passe-partout do kin wydane na rok 1946 ważne są aż do odwołania.

70-lecie Tow. Spiewaczego „Echo”

Chór męski Towarzystwa Śpiewaczego „Echo” w Łodzi z okazji jubileuszu 70-lecia swego istnienia oraz 15-lecia pracy kierowniczej prof. Karola Prosnaka urządził w kościele OO Jezuitów w Łodzi koncert Muzyki Religijnej. Jako soliści wystąpili w koncercie Irena Dubiska (skrzypce), Kazimierz Wilkomirski (wiolonczela) oraz N. Szczęsna (mezzosopran). Dochód z koncertu przeznaczono na cele dobroczynne.

CZY DAŁEŚ OGŁOSZENIE
do NAKŁADU ŚWIĄTECZNEGO
„KURIERA POPULARNEGO”, „ROBOTNIKA”
„PRZEGLĄDU SPORTOWEGO”

JESZCZE TYLKO KILKA DNI PRZYJMUJE OGŁOSZENIA
CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
SPÓŁDZ. WYDAW. „WIEDZA”
ŁÓDŹ — ul. PIOTRKOWSKA Nr 70.

REKLAMA

ŚWIAT GOSPODARCZY z KONSUMENTAMI

ODDZIAŁ ŁÓDZKI

CENTRALNEGO BIURA OGŁOSZEŃ I REKLAMY
Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA”
ŁÓDŹ — ul. PIOTRKOWSKA 70. — Telefon 222-22

PRZYJMUJE OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH CZASOPISM
w POLSCE — BEZ DOLICZENIA DOPLAT.

PLANUJE I PRZEPROWADZA KAMPANIE
OGŁOSZENIOWE I REKLAMOWE.

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OTWIERA dnia 2 kwietnia 1947 r.
SKLEP DETALICZNY Nr 1
w ŁODZI, AL. KOŚCIUSZKI 11.

ZABAWER — ŁÓDŹEK DZIECIENNYCH — KRZESEL —
ARTYKULÓW SPORTOWYCH I GALANTERII DRZEWNEJ.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr **TADEUSZ CHECINSKI** asystent szpitala skórno - wenerycznego św. Marii Magdaleny przyjmuje 4-6, Piotrkowska 157, tel. 203-11.

Dr **REICHERT**, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Łódź, Południowa 26, tel. 191-23, powrócił i przyjmuje od godz. 2-5. —1446

Dr med. **MARKIEWICZ** Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109 m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

Dr **L. RÓZYCKI**, specjalista chorób kobiecych i akuszerki, ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1-6. 1536

Dr **MED. M. ZAURMAN**, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje 8-10 i 5-7. Nawrot 8, tel. 129-39.

Dr **ROWIŃSKI** — przyjmuje, ul. Przyrodnicza 14 od 5-6 (Julianów). —5665

Dr **ŚWIECIEŁO ADAM** — choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje 4-6, ul. Zawadzka 38, tel. 185-71.

LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy, Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10-7.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a, tel. 169-00 (róg Zawadzkiej).

Kupno i sprzedaż

W **KSIĘGARNI „Literatka”** Łódź, Piotrkowska 88, korzystnie sprzedasz - kupisz książki we wszystkich językach. —5735

POKOST malarski (Iniany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbardwy), sykatywa, tinktura do brzozy poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON” Łódź, Południowa 78/80, tel. 138-19. —5692

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPS, wydaną przez Oddział w Łęczycy na nazwisko Pacholczyk Konstanty, majątek Gawrony, pow. Łęczyski. —5749

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Narodowego Banku Polskiego na nazwisko Kabat Irena, ul. Kresowa 5. —5746

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę węglową na nazwisko Koprowski Zygmunt ul. Gdańska 144. —5754

Ofiary na powodzien

Koło PPS przy Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego Nr 11 w Łodzi — Piotrkowska 276 przesało zł. 1.275, zebrane na akcję pomocy dla rodzin dotkniętych klęską powodzi.

Inż. Zbigniew Pawłowski, ofiara na powodzien zł. 1000 (tysiąc zł.).

Absolwenci Kursu dla Referentów Socjalnych Przemysłu Włókienniczego składają zł. 3.000 na rzecz powodzien zamiast kwiatów dla kierowniczk kursu Mgr Finikowej.

Koło PPS przy OUL zł. 11.925. Koło PPS Pracownicy OUL złotych 55.475 na powodzien.

Pracownicy Fabryki „Silva” pod Zarządem Państwowym zł. 6.345 — na powodzien.

Pracownicy Firmy „Farmacja” s. z o. o. zł. 4.600.

Firma „Farmacja” s. z o. o. złotych 5000 — na powodzien.

Teresa Zalewska zł. 500 — na powodzien.

Pracownicy Obwodu Południowego Ubezpiecz. Społecznej w Łodzi złotych 15.065 — na powodzien.

Gospoda Robotnicza przy PPS Dzielnic Śródmieście zł. 2.400 — na powodzien.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie nowej instalacji podtynkowej światła punktów 63 wraz z gniazdami wyczkowymi oraz z szablonami pod liczniki (siedem) w Lagiewnikach w dawnej Karczmie.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu słupego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 5 do dnia 11 kwietnia 1947 roku w kopercie należy zamknąć z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji podtynkowej światła w Lagiewnikach w dawnej Karczmie”.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys słupego z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr. 116, II piętro.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 4.500 — należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego przy ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 31 marca 1947 r.
Zarząd Miejski w Łodzi.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację partyjną PPS Nr 2448 na nazwisko Sikorski Feliks, Chojny, ul. Korzeniowskiego 17. —5750

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości, 3 nominacje na młyn Gosławice, kwity na odstawę zboża, sprawozdania na nazwisko Panfil Franciszek. Młyn Gosławice, poczta Bielawy, pow. Łowicz. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem do Administracji pisma. —5751

UNIEWAŻNIAM zagubione świadectwo szkolne z I kl. Gimnazjum na nazwisko Szadkowski Wiktor, Aleksandrów, ul. Zielona 27. —5752

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową (pracowniczą), wystawioną na nazwisko Aleksander Zylberklang, ul. Narutowicza 47. —5753

Zaofiarowanie pracy

OGRODNIK potrzebny od zaraz mo żliwie samotny. Wiadomość ul. Pira mowicza 5, m. 7. —5755

Red. nac.:
ARTUR KARACZEWSKI. Przyjmuje od 12 — 13.
SEKR. RED. od 10 — 11.
WYDAWCZA: Sp. Wyd. „Wiedza”.

NASZE TELEFONY:

REDAKCJA		ADMINISTRACJA	
Red. nac.	130-46	Kier. adm. —	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat —	222-22
Red. dyżurny	—	Prenumerata —	268-95
i red. działów	257-94	Ekspedycja i Dział ogłoszeń —	256-37
Centrala	130-48	Kolportaż —	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petiowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł. w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.